

PROJEKT OCHRONY
I WYKORZYSTANIA WARTOŚCI ARCHEOLOGICZNYCH
KOMPLEKSU STANOWISK W HAĆKACH, GM. BIELSK
PODLASKI

Zbigniew Kobyliński

Projekt finansowany w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006” Działanie 2.7 „Pilotażowy Program Leader+”



Warszawa 2008

Projekt ochrony i wykorzystania wartości archeologicznych kompleksu stanowisk w Haćkach, gm. Bielsk Podlaski

Spis treści:

Część I. Zarys kulturowej biografii krajobrazu archeologicznego w Haćkach

Część II. Program długoterminowej ochrony i prezentacji kompleksu stanowisk archeologicznych w Haćkach

- 1. Wartości kompleksu stanowisk w Haćkach z punktu widzenia archeologii**
- 2. Diagnoza stanu obecnego i predykcja zagrożeń**
 - A. Mocne strony kompleksu stanowisk z punktu widzenia atrakcyjności turystycznej
 - B. Elementy dysharmonizujące krajobraz archeologiczny
 - C. Słabe strony kompleksu stanowisk archeologicznych z punktu widzenia ochrony konserwatorskiej i prezentacji
 - D. Zagrożenia
- 3. Propozycje dotyczące ochrony i prezentacji wartości archeologicznych kompleksu stanowisk w Haćkach**
 - A. Obszar objęty ochroną i strefy zróżnicowanych reżimów ochronnych
 - B. Mechanizmy prawne i administracyjne
 - C. Działania naprawcze o charakterze doraźnym i długofalowym
 - D. Rekonstrukcje obiektów archeologicznych
 1. Rekonstrukcje na terenie otaczającym grodzisko (Górę Zamkową)
 2. Ewentualne rekonstrukcje na terenie grodziska (Góry Zamkowej)
 - E. Ośrodek informacji turystycznej
 - F. Wstęp na teren rezerwatu i poruszanie się po terenie
 1. Ogrodzenie i pobieranie opłat
 2. Sposób poruszania się turystów po terenie rezerwatu
 - G. Imprezy plenerowe: festyny archeologiczno-etnograficzne i widowiska historyczne
- 4. Warunki ekonomiczne, społeczne i prawne realizacji programu oraz spodziewane efekty**

Część I. Zarys kulturowej biografii krajobrazu archeologicznego w Haćkach

Polodowcowa kotlina położona na południowy-zachód od wsi Haćki była w przeszłości miejscem intensywnego, długotrwałego i wielorakiego użytkowania w różnych okresach pradziejów i wczesnego średniowiecza. Unikatowy charakter znajdujących się w tym miejscu źródeł archeologicznych spowodował, że stało się ono przedmiotem kompleksowych wieloletnich archeologicznych badań wykopaliskowych prowadzonych przez Instytut Archeologii i Etnologii (dawniej Instytut Historii Kultury Materialnej) Polskiej Akademii Nauk.

Zespół stanowisk archeologicznych w Haćkach obejmuje rozległe zagłębienie polodowcowe wraz z położonym w środkowej części jego dna wzgórzem kemowym oraz wyniosłe garby otaczające to zagłębienie od północy i południa. Ogółem obszar na którym stwierdzono występowanie archeologicznych pozostałości działalności człowieka w przeszłości ma powierzchnię ponad 40 hektarów. Kompleks ten obejmuje pozostałości grodu (stanowisko 1) i osiedli otwartych (stanowiska 1A, 1B, 1C i 1D). Ponadto, w odległości ok. 1 km na południe od tej kotliny, w kierunku wsi Proniewicze, znajduje się kurhan (stanowisko 2; z informacji miejscowej ludności oraz z informacji autorów XIX-wiecznych wynika, że w przeszłości mogło tam znajdować się jeszcze kilka innych kurhanów, które obecnie, całkowicie zniszczone orką, nie są już czytelne w krajobrazie; nie zostały też one odkryte pomimo intensywnych poszukiwań powierzchniowych, badań geofizycznych, obserwacji terenu z powietrza i stereoskopowej analizy zdjęć lotniczych). Z kolei z literatury archiwalnej pochodzą wzmianki o istnieniu we wsi Haćki wczesnośredniowiecznego cmentarzyska z grobami szkieletowymi typu mazowieckiego w obstawach kamiennych, które pomimo starań archeologów nie zostało ono odnalezione, natomiast z informacji uzyskanych od mieszkańców Haciek wynika, że w czasie budowy sklepu w zachodniej części wsi w latach 1960-tych, kiedy to częściowo rozkopano i zniwelowano znajdujący się tu wzgórek kemowy, odnajdywano liczne kości ludzkie, które – najprawdopodobniej – pochodziły właśnie z tego wczesnośredniowiecznego cmentarzyska.

Najbardziej spektakularnym obiektem wchodzącym w skład kompleksu stanowisk archeologicznych w Haćkach jest grodzisko (zwane Górą Zamkową lub Zamkiem). Jest to naturalny wzgórek kemowy, którego kształt, wyraźnie odmienny od innych utworów geologicznych tego typu znajdujących się w bliższej i dalszej okolicy, już od pierwszego wejrzenia zdradza ślady ludzkiej ingerencji. Istnienie tego obiektu i jego zabytkowy charakter archeologiczny odnotował już pod koniec XIX wieku *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, a także Fiodor Wasiliewicz Pokrowski w swojej *Archeologicznej mapie guberni grodzieńskiej*.

Wzgórek grodziskowy wznosi się obecnie do ok. 8 m ponad najbliższe otoczenie, licząc od podnóża. Jego stoki – wskutek działalności konstrukcyjnej człowieka przeszłości - są strome, a wypłaszczone – również w wyniku działalności osadniczej - owalna w planie powierzchnia górna o wymiarach ok. 45 x 55 m obniża się lekko w kierunku północno-wschodnim. W północno-zachodniej części tej powierzchni znajduje się – tuż przy krawędzi – lejowate zagłębienie, o średnicy w górnej partii wynoszącej ok. 7,5 m, z dnem obecnie na głębokości ok. 3,5 m (biorąc przeciętną od jego mocno nierównego obrzeża). Wyniki archeologicznych badań wykopaliskowych i wierceń geologicznych wykazały, że zagłębienie to musiało być związane z zaopatrzeniem mieszkańców grodu w wodę w okresie wczesnego średniowiecza. W pobliżu stoku południowego i południowo-wschodniego na obrzeżu platformy grodziska zachowało się natomiast na odcinku o długości ok. 30 m niewysokie wzniesienie (osiągające obecnie maksymalnie 0,7 m wysokości), stanowiące pozostałość wczesnośredniowiecznego wału obronnego.

Drugie stanowisko archeologiczne wchodzące w skład tego kompleksu to starożytna i wczesnośredniowieczna osada otwarta (stanowisko 1A), której ślady odkryto w odległości ok. 80 m na północny zachód od podnóża grodziska na niewysokim cypłowatym garbie, nasadą łączącym się od zachodu ze stromą krawędzią wyżłobienia polodowcowego. Od wzgórka grodziskowego oddziela je obniżenie terenowe, lekko wznoszące się w kierunku południowo-zachodnim. Wysokość cypla, mierzona od jego podnóża, wynosi maksymalnie do 3 m.

Kolejnym obszarem, na którym wystąpiły pozostałości dawnej działalności człowieka jest wał terenowy zamykający kotlinę od północy i północnego zachodu (stanowisko 1B). Na szczycie tego wału, zniszczonego w znacznym stopniu współczesną eksploatacją piasku i wykopywaniem dołów do przechowywania ziemniaków, odkryto starożytne i wczesnośredniowieczne obiekty osadnicze. Przeciwnieległa krawędź kotliny była w przeszłości również miejscem intensywnej działalności człowieka (stanowisko 1C). Również dno kotliny otaczającej wzgórek grodziskowy i południowy jej stok noszą ślady osadnictwa starożytnego i wczesnośredniowiecznego, które oznaczone zostały mianem stanowiska 1D.

Starożytny kurhan (kopiec grzebalny), znajdujący się w odległości ok. 1 km na południe od grodziska, stanowi kolejny element zespołu stanowisk archeologicznych w Haćkach (stanowisko 2). Ma on średnicę ok. 12 m i zachowaną wysokość ok. 2 m. Środkowa część tego kurhanu została niestety zniszczona w czasach nowożytnych.

*

Kotlina polodowcowa, jej stoki, naturalne wzgórki kemowe znajdujące się na jej dnie i wały otaczające kotlinę mogły być sporadycznie użytkowane przez człowieka już u schyłku epoki kamienia. W różnych miejscach tego kompleksu stanowisk znaleziono bowiem

pojedyncze fragmenty ceramiki neolitycznej oraz narzędzia i półwytwory krzemienne: rdzenie z których odbijano odłupki krzemienne, same odłupki oraz tzw. łuszczenie, łuski i półtyłczaki wykonane z narzutowego kredowego krzemienia bałtyckiego. Kotlina w Haćkach była jednak zapewne odwiedzana jedynie w czasie wypraw łowieckich. Pojedyncze fragmenty ceramiki znajdujące na terenie grodziska mogą być datowane na epokę brązu, co świadczy, że również wówczas okolice dzisiejszych Haciek mogły być przynajmniej sporadycznie zamieszkiwane lub eksploatowane ekonomicznie.

Stale osadnictwo ludzkie na terenie kotliny w Haćkach rozpoczęło się we wczesnej epoce żelaza. W tzw. wczesnym okresie lateńskim (przedrzymskim), ludność, której archeologicznym odzwierciedleniem jest tzw. kultura pomorska (pomorsko-kloszowa, zwana też kulturą wejherowsko-krotoszyńską), rozpoczęła intensywne prace zmierzające do przekształcenia naturalnej formy wzgórka kemowego i przystosowania go do celów obronnych. Pozostałości tych działań czytelne są przede wszystkim na południowej krawędzi grodziska. W fazie osadniczej, datowanej na poł. V w. – poł. III w. p.n.e. (420-280 BC w świetle większości wyników datowań radiowęglowych; 250+/- 180 BC w świetle datowań termoluminescencyjnych ceramiki). utworzona tu została mianowicie konstrukcja obronna, składająca się z odległych od siebie o 1,6-1,7 m dwóch linii ścian z poziomo układanych bierwion dębowych, sosnowych i brzozowych pomiędzy odległymi od siebie o 0,6-1,6 m podwójnymi, parzystymi słupami, umocnionymi ławą kamienną o szerokości 1,4-1,8 m przebiegającą na zewnątrz zewnętrznej linii słupów i ograniczona od zewnątrz poziomo ułożonymi bierwionami. Słupy drewniane (wykonane z drewna sosnowego i dębowego) miały średnice wynoszące od 0,1 do 0,2 m i były w większości przypadków wstawione po dwa do jednego dołu o średnicy 0,3-0,7 m i głębokości ok. 0,5 m od ówczesnej powierzchni gruntu. W środkowej części tych zachowanych konstrukcji zwarty kilkuwarstwowy bruk kamienny występuje również pomiędzy liniami słupów, obejmując na długości ok. 16 m łącznie szerokość ok. 3,2 m. Tego rodzaju konstrukcje nie występują w czytelnej formie w północnej połowie obwodu grodziska. Można ewentualnie przypuszczać, że zostały one zniszczone pracami ziemnymi i budowlanymi podjętymi w kolejnych fazach osadniczych. Z wczesnej epoki żelaza pochodzą jednak zapewne znalezione w północnej części grodziska spalone bierwiona dębowe, które – chociaż zalegające znacznie niżej niż omawiane wcześniej konstrukcje z południowej części grodziska, mogą stanowić część tego samego założenia otaczającego krawędź szczytowej partii wzgórza.

Opisywane wyżej ławy kamienne i ściany z bierwion w południowej części grodziska nie były jedynymi konstrukcjami w tej fazie chronologicznej otaczającymi wzgórze. Na południowym zboczu grodu, w 2/3 wysokości wzgórza, wykopany został bowiem dodatkowo rów o szerokości 1,2-1,4 m i głębokości 1,8-2,1 m od dzisiejszej powierzchni, otaczający gród

(jego zwężający się przekrój sugeruje, że mogły w nim tkwić drewniane słupy), a na samym dole stoku, prawie u podnóża grodu (ok. 1 m wyżej niż poziom otaczającej grodzisko łąki) wzniesiona została palisada, po której jedyną pozostałością była linia śladów po płytko osadzonych w piaszczystym gruncie słupach o średnicy ok. 0,2 m, być może również ustawianych w parach, uchwycona w przekopie przez południowe zbocze grodziska.

Dodatkowe elementy – zapewne także o charakterze obronnym - skonstruowane zostały ponadto na w zagłębieniu kotliny na zachód i południowy-zachód od grodziska. Gród został mianowicie od tej strony otoczony dwoma dookólnymi płytkimi rowkami o szerokości ok. 0,20-0,50 m i głębokości ok. 0,30-0,40 m, oddalonymi od siebie o ok. 1,5-1,8 m. Rowki te przebiegały półkolem wokół grodziska, w odległości ok. 10-15 m od jego podnóża. Na stropie ich wypełnisk spoczywały kamienie, w tym między innymi żarnowe. Rowki te miały nieznaną funkcję, być może umieszczona w nich była palisada, na co wskazywałyby koliste zagłębienia – najprawdopodobniej po słupach – widoczne w ich nierównym dnie.

Datowanie opisanych wyżej konstrukcji obronnych grodziska możliwe jest nie tylko dzięki analizie zawartości izotopu promieniotwórczego węgla ^{14}C w próbkach spalonego drewna pobranych spośród kamieni bruku i z dolnych partii dołów, w których tkwiły niegdyś słupy konstrukcyjne, ale także dzięki analizie materiału zabytkowego znalezionej między kamieniami bruku – fragmentów naczyń i kobiecej ozdoby głowy, znajdującej analogie w tzw. zausznicach typu Trzęsówka z terytorium grupy tarnobrzezkiej późnej kultury łużyckiej.

Szukając analogii do konstrukcji obronnych grodu haćkowskiego stwierdzić trzeba, że jedynym regionem, w którym w okresie lateńskim wczesnej epoki żelaza występują tego rodzaju grody obronne, jest obszar objęty osadnictwem ludów bałtyjskich (bałtyckich). Grody były co prawda zjawiskiem licznie występującym na rozległych terenach objętych osadnictwem kultury łużyckiej między Wisłą a Łabą (tzw. grody typu biskupińskiego), ale zostają one porzucone w późnym okresie halsztackim. Natomiast w Prusach powstawanie osiedli obronnych sięga jeszcze późnych okresów epoki brązu i trwa jako powszechne zjawisko osadnicze aż do interesującego nas tutaj okresu lateńskiego, kiedy na pozostałym obszarze ziem dzisiejszej Polski grody nie są już budowane i użytkowane. Budowa grodów jest typowym zjawiskiem dla leśnej strefy północno-wschodniej Europy, a więc dla obszarów, na których wyróżnia się kulturę miłogradzką, kulturę ceramiki kreskowanej (sztrychowanej) czy kulturę kurhanów zachodniobałtyjskich.

Niemal dokładnie w centrum grodziska odkryto jamę o głębokości ok. 1,4 m o nieregularnym kształcie, w planie w przybliżeniu owalną (o wym. ok. 2 x 2,5 m). W wypełnisku tej jamy wystąpiły liczne duże fragmenty ceramiki z okresu lateńskiego oraz liczne kości zwierzęce, w tym całe fragmenty szkieletu młodego bydła i owcy. Nietypowy charakter tego

obiekty sugeruje, że mamy tu do czynienia z rodzajem ofiary, ściślej dwu kolejno złożonych ofiar ze zwierząt, bądź to w związku z zapoczątkowaniem osadnictwa w tym miejscu (ofiara zakładzinowa), bądź też jako pozostałość uczty związanej z inną intencją, dla zapewnienia pomyślności jakiegoś ważnego przedsięwzięcia. Znalezisko to nakazuje wziąć również pod uwagę możliwość ceremonialnego charakteru całego założenia grodowego. Nie można bowiem wykluczyć, że opisywane wyżej konstrukcje w rzeczywistości nie miały charakteru obronnego, ale wiązały się z jakimiś trudnymi dzisiaj do identyfikacji obrzędami. Uchwyczone w kilku miejscach ślady płotów czy palisad otaczających wzgórze mogłyby wówczas stanowić nie tyle linie obronne ile wyznaczać ślimakowato wspinającą się na wzgórze drogę ceremonialną. Taka hipoteza tłumaczyłaby kilka faktów: wystąpienie wyraźnych konstrukcji jedynie na południowej połowie obwodu platformy grodziska, obniżenie w północnej części i stopniowe zbliżanie się do grodziska otaczających go rowków na dnie doliny od strony południowo-zachodniej (byłby to może wówczas początek owej ceremonialnej drogi).

Z tego samego okresu pochodzą również obiekty osadnicze stwierdzone na terenie osad otwartych otaczających grodzisko. Najlepiej czytelne były one w obrębie osady położonej na niewysokim garbie na dnie kotliny na północny-zachód od grodziska (stanowisko 1A), gdzie odkryto osiem obiektów z tego okresu. Trzy z nich to pozostałości wolnostojących pieców wykorzystywanych intensywnie, ale w nieznanym nam celu, w planie okrągłych, owalnych lub prostokątnych z zaokrąglonymi bokami, z dnem wymazanym grubą warstwą gliny i ściankami zbudowanymi również z gliny, niekiedy z wykorzystaniem kamieni polnych. Dwa inne obiekty odkryte na terenie tej osady i datowane na te samą fazę chronologiczną, to pozostałości domostw częściowo zagłębionych w ziemię, z kamiennymi paleniskami, bądź piecami wewnątrz. Jeden zniszczony obiekt osadniczy z tej fazy znaleziono również na garbie terenowym zamykającym kotlinę od północy (stanowisko 1B).

*

Kolejna faza użytkowania kotliny miała miejsce w okresie późnolateńskim i wczesnym okresie wpływów rzymskich (wyniki datowań radiowęglowych tej fazy sugerują jej chronologię w granicach lat 60-170 AD, datowanie termoluminescencyjne ceramiki z grodziska wskazuje natomiast na datę 200+/-110 AD; natomiast datowanie ceramiki wskazuje na możliwość również nieco wcześniejszej – sięgającej przed przełom er - chronologii tej fazy użytkowania kotliny haćkowskiej). Z grodziska brak jest wyraźnych śladów osadnictwa z tego okresu, natomiast miała wówczas miejsce intensywna działalność ludzka na szczycie pobliskiego garbu terenowego ograniczającego kotlinę od południa (stanowisko 1C). Odkryto tu obiekty osadnicze, z których na szczególną uwagę zasługują dwie głębokie jamy usytuowane na kulminacji garbu. Jedna z nich – być może studnia - była w przybliżeniu w planie koła o średnicy ok. 2,6 m w

górnej części i sięgała włąb aż do wodonośnych warstw na głębokości ok. 2,8 m od dzisiejszej powierzchni gruntu. Wypełnisko jej zawierało na głębokości ok. 1,9-2,0 m od powierzchni kilkanaście całkowicie lub w dużej części zachowanych naczyń glinianych, znajdujących analogie we wczesnej fazie kultury zarubinieckiej, datowanej na okres II-końca I w . p.n.e., zwłaszcza w jej wariantcie poleskim, jak również w materiałach kultury przeworskiej. Spotykamy tu także naczynia gliniane, które mogą być ewentualnie związane z kulturą jastorfską, której pojawienie się na terenach dzisiejszej wschodniej Polski i Białorusi uważane jest za odzwierciedlenie wędrówki germańskich Bastarnów. Potwierdzeniem tych nawiązań może być znalezisko w drugiej, bezpośrednio sąsiadującej jamie, lekko owalnej w planie o średnicy ok. 3,6 m i 2,1 m głębokości od powierzchni ziemi, glinianej ornamentowanej podstawki, tzw. wilka (lub kozła) ogniowego, o funkcji zapewne kultowej. Tego rodzaju zabytki występują na półwyspie Jutlandzkim i na północnym Nadłabiu na stanowiskach związanych z kulturą jastorfską, a także na terenie południowo-wschodniej Europy: w Mołdawii na stanowiskach kultury Poienęști-Lukaševka, nawiązującej wyraźnie do kultury jastorfskiej i będącej wynikiem migracji Bastarnów, a także w strefie nadczarnomorskiej, a zwłaszcza w Tracji. W Polsce podobne przedmioty są bardzo nieliczne: pochodzą z wykopalisk na kilku stanowiskach tzw. grupy czerniczyńskiej w strefie nadbużańskiej.

Zapewne w tej samej fazie osadniczej powstało na południe od kotliny cmentarzysko kurhanowe, którego ostatnim przetrwałym przedstawicielem jest badany wykopaliskowo kurhan o średnicy 12 m i zachowanej wysokości 2 m, położony w odległości 1 km od krawędzi kotliny (stanowisko 2). Na samym dnie kurhanu, w jego środkowej części, bezpośrednio na warstwie humusu pierwotnego, stwierdzono niktłe pozostałości konstrukcji drewnianej, w postaci równolegle ułożonych (po osi N-S), częściowo spalonych bierwion sosnowych, dębowych, brzożowych, olchowych i jesionowych. Konstrukcja ta metodą radiowęglową wydatowana została na okres wpływów rzymskich, pomiędzy 40 a 130 rokiem n.e. W stropowej i środkowej części nasypu kurhanu natrafiono na drobne fragmenty przepalonych kości ludzkich. Na podstawie sekwencji stratygraficznej sądzić można, że pierwotnie znajdowały się one na powierzchni nasypu lub bezpośrednio tuż pod nią. Wokół kurhanu zaobserwowano istnienie rowka, otaczającego być może cały nasyp. Pomimo bliskości terytorialnej i chronologicznej kurhan z Haciek różni się zasadniczo od tzw. kurhanów typu rostołckiego, typowych dla podlaskiego wariantu kultury wielbarskiej. Kurhany typu rostołckiego zawierały bowiem płaszcze i bruki kamienne, a szczątki ludzkie składane były u podstawy nasypu, nie zaś na jeszcze szczycie czy w górnej części. Te cechy kurhanu z Haciek zbliżają go zatem raczej do znanych z Podlasia kurhanów ze starszych faz wczesnego średniowiecza, bądź też – na co

wskazywałyby data radiowęglowa – słabo dotąd rozpoznanych domniemyanych ciepłopalnych kurhanów późnej fazy kultury zarubinieckiej.

*

Kontynuacją tej samej fazy osadniczej, bądź też odrębnym epizodem były niezbyt wyraźnie czytelne w materiale archeologicznym działania podejmowane przez mieszkańców okolic Haciek w późnym okresie wpływów rzymskich (III-IV w. n.e.). Z tego okresu pochodzą niektóre zabytki metalowe znalezione w południowej części grodziska (np. romboidalna zapinka, zdobiona najprawdopodobniej niegdyś emalią), jak też fragmenty naczyń glinianych pochodzące z obiektów osady położonej na kulminacji garbu zamykającego kotlinę od południa (stanowisko 1C) oraz pojedyncze fragmenty naczyń z grodziska.

Źródła archeologiczne odnoszące się do tej fazy chronologicznej – schyłku starożytności – chociaż jak dotąd nieliczne, mają jednak szczególne znaczenie w kontekście dyskusji na temat etnogenezy Słowian i możliwej ciągłości kulturowej i osadniczej na ziemiach dzisiejszej Polski między późnym okresem wpływów rzymskich i początkiem okresu wczesnego średniowiecza, kiedy to już z pewnością mamy do czynienia z osadnictwem słowiańskim. Z badanego wykopaliskowo w okresie międzywojennym, położonego w odległości zaledwie 1,5 km na wschód od grodziska w Haćkach cmentarzyska w Hryniewiczach Wielkich pochodzą niezwykle interesujące materiały zabytkowe z okresu wpływów rzymskich o synkretycznym charakterze, zawierającym elementy kultury przeworskiej i kultury zarubinieckiej. Najnowsze ustalenia dotyczące etnogenezy ludów słowiańskich, chociaż ciągle stanowiące przedmiot ożywionych dyskusji, wskazują na linię ewolucyjną prowadzącą od kultury zarubinieckiej z późnego okresu lateńskiego i wczesnego okresu wpływów rzymskich przez zespoły postzarubinieckie z późnego okresu wpływów rzymskich (kulturę kijowską) aż do kultur wczesnosłowiańskich z początków wczesnego średniowiecza. Jeśli te ustalenia są słuszne, to wystąpienie w Haćkach i ich najbliższej okolicy materiałów kultury zarubinieckiej pozwalałoby domyślać się, że również na tym terenie mogła mieć miejsce kontynuacja kulturowa i że osadnictwo słowiańskie miało tu charakter autochtoniczny. W tym kontekście na szczególną uwagę zasługuje fakt, że z kompleksu stanowisk archeologicznych w Haćkach pochodzi dość liczna grupa naczyń ceramicznych posiadających cechy, które można określić jako przejściowe pomiędzy epoką starożytności a najstarszymi fazami wczesnego średniowiecza. Formy tych naczyń zbliżają je do okazów datowanych na czasy wczesnego średniowiecza i wiązanych już jednoznacznie ze Słowianami, natomiast skład masy ceramicznej i sposób potraktowania powierzchni naczyń wykazuje nawiązania do ceramiki kultur schyłku starożytności.

*

Intensywne użytkowanie wzgóрка kemowego i dna otaczającej go kotliny miało miejsce w początkach wczesnego średniowiecza. W końcu VI i w VII wieku południowa część grodziska staje się wówczas ponownie miejscem specyficznej działalności, której archeologicznie obserwowalną pozostałością są nawarstwienia zalegające pasem o szerokości m jedynie w krawędziowej strefie plateau. Obejmują one zasadniczo dwie warstwy – schodzącą częściowo na stok warstwę wyżarzonego na pomarańczowy kolor pyłu, zawierającą liczne węgielki drzewne, popiół fragmenty spalonych bierwion, oraz przykrywającą ją warstwę ciemnoszaro-czarnego pyłu, zawierającą liczne rozrzucone kamienie oraz bardzo liczny zespół zabytków ruchomych. Datowanie radiowęglowe tych nawarstwień sytuuje je jednoznacznie w najstarszych fazach wczesnego średniowiecza: warstwa wyżarzonego pyłu powstać musiała między rokiem 440 a 600 AD, natomiast zalegająca wyżej ciemno zabarwiona warstwa zawierająca liczne zabytki datowana jest na lata 600-700 AD. Ogółem zatem możemy z bardzo dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że mamy tu do czynienia z archeologicznym odzwierciedleniem wydarzeń z VI-VII w. n.e.

W skład kompleksu znalezisk z tej warstwy wchodzi przede wszystkim liczne fragmenty całkowicie ręcznie lepionej i pozbawionej zdobienia ceramiki, nawiązującej do naczyń wiązanych z kulturami wczesnosłowiańskimi (zwłaszcza tzw. kulturą kołoczińską, której terytorialny zasięg obejmuje dorzecze górnego i środkowego Dniepru i która może być uważana za młodszy etap rozwoju wspomnianej już kultury kijowskiej, jak również z zespołami typu Tuszemla-Bancerowszczyzna z terytorium nad górnym Dnieprem i górnym Niemnem, które oprócz podłoża kultury kijowskiej zawierają elementy wcześniejszych kultur bałtyjskich (kultury ceramiki sztrychowanej i kultury dnierżańsko-dźwińskiej).

Ponadto znaleziono tu liczne ślady miejscowej produkcji ozdób z metali kolorowych – brązu i srebra, w postaci łyżki odlewniczej, fragmentów kamiennych foremek odlewniczych wykonanych z margla, a ponadto narzędzi z żelaza, zwłaszcza puncyn i przebijaków, służących do zdobienia gotowych wyrobów. Na szczególną uwagę zasługuje znalezisko zachowanej w całości glinianej łyżki odlewniczej z otworem na włożenie rękojeści, najprawdopodobniej drewnianej. Znaleziono tu także kilka drobnych fragmentów wyrobów glinianych, których charakter sugeruje, że mogły również pochodzić z podobnych łyżek odlewniczych. Najbliższe terytorialne i chronologiczne analogie do tego unikatowego na ziemiach polskich zabytku pochodzą z grodziska w Zimnie na Wołyniu i z pracowni złotniczej w Bernaszówce nad Dniestrem. Metal stopiony w tego typu łyżkach odlewniczych, trzymany nad ogniskiem, wlewany był następnie do foremek odlewniczych. Niektóre z wchodzących w skład znalezionego na terenie grodziska w Haćkach zespołu foremek odlewniczych nosiły na sobie negatywy elementów, do odlewu których służyły, na innych zaś czytelne były wycięte lejki do wlewania

roztopionego metalu. Na terenie Polski foremki takie są rzadkimi okazami i znaleziska haćkowskie stanowią zbiór najliczniejszy.

Brak jest jednoznacznego powiązania między znalezionym w Haćkach zespołem wyrobów z brązu i srebra, a negatywowymi wzorami z form odlewniczych (podobne zjawisko zaobserwowano zresztą również w Zimnie). W formach odlewniczych wykonywano zapewne głównie elementy ozdób, takie jak kółeczka czy pręciki, łączone następnie z wyrobami wykonywanymi innymi technikami – odlewu w niszczonej formie glinianej („na wosk tracony”) czy też wykuwania. Przykładem mogą tu służyć negatywy guzków obramowanych nacinanym wianuszkiem, mającym imitować trudniejszą technikę granulacji. Stanowiły one zapewne elementy zausznic. Wyjątek stanowiła forma zachowana w całości z negatywami całych ozdób, najpewniej okuć pasa.

Z wywarzaniem ozdób z metali kolorowych wiązały się najprawdopodobniej również znalezione głównie w południowej części grodziska puncyny, przebijaki i rylce żelazne. Być może do grupy narzędzi złotniczych zaliczyć należy również znaleziony w Haćkach miniaturowy czekan żelazny z graniastym obuszkim. Narzędzie to, o ile nie jest symboliczną miniaturą oreża – mogło służyć przy pracach złotniczych jako przecinak i młoteczek. Ponadto na terenie południowej części grodziska w Haćkach znaleziono odpady produkcyjne w postaci grudek, bryłek, łezek czy bezkształtnych soplek surowca brązowego.

Oprócz narzędzi służących do wykonywania ozdób z metali kolorowych na terenie grodziska w Haćkach znaleziono także bardzo bogaty zestaw zachowanych w całości lub fragmentarycznie ozdób i części stroju – zwykle z brązu, rzadziej ze srebra – w postaci bransolet, sprzączek i okuć pasa (w tym pary połączonych okuć z wyobrażeniami twarzy ludzkich), zawieszek z blachy, a ponadto nader licznych fragmentów łańcuszków z małych kółeczek, a także rozmaitych fragmentów prostych, zwiniętych lub skręconych drutów.

Z terenu grodziska pochodzi co najmniej 8 całkowicie lub fragmentarycznie zachowanych bransolet o trąbkowatych ornamentowanych zakończeniach, w tym dwie znalezione razem bransolety wykonane ze srebra. Ich najbardziej prawdopodobne datowanie to pierwsza połowa VII w. n.e.

Wartość chronologiczną mogą mieć również znaleziska dwóch paciorków spiralnych z brązu. Paciorki takie odkryto również na stanowiskach wczesnoawarskich w Kotlinie Karpackiej, winny być zatem najprawdopodobniej datowane na okres schyłku VI i początku VII w. n.e.

Bardzo licznie na terenie grodziska w Haćkach, w przeważającej liczbie w południowej części grodziska, wystąpiły drobne kółeczka brązowe i uformowane z nich fragmenty łańcuszków. Łańcuszki z drobnych kółeczek brązowych były jedną z ulubionych form ozdób w

kulturach ludów bałtyjskich, gdzie służyły do noszenia rozmaitych zawieszek, przede wszystkim trapezowatych. Liczne fragmenty zdobionych puncowaniem blaszek, znajdowane na terenie południowej części grodziska w Haćkach, pochodzą właśnie zapewne z tego rodzaju zawieszek. Zawieszki trapezowate występują w szerokiej strefie od dorzecza górnej Wołgi na północnym wschodzie poprzez basen Dniepru i Dniestru, aż po Kotlinę Karpacką. Szczególnie ulubione były na obszarach leśnych północnej części Europy Wschodniej. Proste formy zawieszek trapezowatych pojawiły się już w kulturze zarubinieckiej, a także w kulturach bałtyjskich we wczesnym okresie wpływów rzymskich. W późnym okresie wpływów rzymskich występowały one w kulturze kijowskiej, a w VI-VII w. rozprzestrzeniły się aż po basen środkowego Dunaju. Analogie dla zdobionych wytłaczanymi punktami zawieszek trapezowatych pochodzą z cmentarzysk wczesnoawarskich, a także z grodziska w Zimnie na Wołyniu. Datowane są one na schyłek VI i pierwszą połowę VII w. n.e. Zbliżone do zawieszek trapezowatych formą są wisiory romboidalne z cienkiej blachy brązowej, zdobione również puncowaniem. Przynajmniej jeden egzemplarz takiej ozdoby pochodzi z Haciek (znaleziony jednak najpewniej na wtórnym złożu, na dnie późniejszej – XI-wiecznej cysterny na wodę w północno-zachodniej części grodziska).

Również inne ozdoby brązowe z tej fazy chronologicznej znalezione w Haćkach znajdują analogie w strefie naddunajskiej, zwłaszcza w inwentarzach cmentarzyskowych z okresu wczesnoawarskiego. Chodzi tu o językowane okucia zakończeń rzemieni, rozdzielacz rzemieni i małe sprzączki oraz zawieszki binoklowate z drutu. Niektóre znaleziska z Haciek (bransolety o rozszerzających się zakończeniach, językowane okucia pasa, sprzączki o masywnym kabłąku i masywne kwadratowe okucia pasa) znajdują również analogie w inwentarzach grobów z cmentarzysk wczesnomerowińskich w Dolnej Bawarii. Analogii na terenach merowińskich można również doszukiwać się w przypadku unikatowych połączanych okuć brązowych z wyobrażeniami twarzy ludzkich, znalezionych w południowo-wschodniej części grodziska w Haćkach. Analogie do zdobień tych blaszek (ryte linie i guzki rozmieszczone wzdłuż brzegów) znaleźć można w wyrobach merowińskich z kręgu frankońskiego, ale wyobrażenia twarzy ludzkich zbliżają okazy haćkowskie raczej do okuć z Martynowki na Ukrainie, lub okuć pasa z terenów awarskich.

Wreszcie wskazać trzeba na późnoantyczne tradycje bizantyjskie niektórych sprzączek znalezionych w Haćkach.

Wszystkie te wielostronne nawiązania typologiczne ozdób metalowych ze schyłku VI i początku VII w. z Haciek wskazują na możliwość istnienia dalekosieżnych kontaktów mieszkańców tych okolic zarówno z terenami położonymi daleko na południu – w strefie naddunajskiej i nadczarnomorskiej (tradycje postantyczne, elementy kultury wschodniosłowiańskiej, wczesnoawarskiej i kultury merowińskich cmentarzysk rzędowych), jak

i na północy i północnym wschodzie (elementy kultur bałtyjskich i wczesnosłowiańskich kultur strefy leśnej). Wskazują one też na wzajemne przenikanie się na początku wczesnego średniowiecza wpływów słowiańskich, awarskich, bałtyjskich i germańskich.

Ponadto w tej warstwie znaleziono całe i fragmentarycznie zachowane paciorki szklane, w tym niektóre silnie przepalone, oraz drobne, często zdobione ornamentem geometrycznym i falistymi liniami fragmenty trójwarstwowych grzebieni kościanych i rogowych.

Nieliczne natomiast w tym zestawie były typowe żelazne narzędzia pracy, często spotykane na innych wczesnośredniowiecznych stanowiskach archeologicznych (zwłaszcza noże). Do kategorii tej należą dwa znaleziska nożyc, dwa fragmenty ostrzy półkosców, fragment sierpa, kilka nożyków, haczyków i kółek o nieznanym przeznaczeniu. Całkowicie brak jest z tej fazy chronologicznej znalezisk broni. Do wyposażenia jeźdźcy należy ostroga z zaczepami haczykowato odgiętymi na zewnątrz i słabo zachowanym stożkowatym bodźcu, która reprezentuje typ występujący na stanowiskach wczesnosłowiańskich datowanych na starsze fazy wczesnego średniowiecza. Bardzo wczesna geneza tych ostróg, sięgająca jeszcze okresu wpływów rzymskich, podkreślana jest w literaturze przedmiotu. Są one dość licznie i wcześnie reprezentowane na terenach bałtyjskich i w górnym dorzeczu Dniepru od III do VIII w. n.e., jak również w kręgu merowińskim, jednak na terenie Polski ostrogi takie występowały w zespołach datowanych raczej na VIII w.. Seria analogicznych okazów wystąpiła także w tzw. przedwielkomorawskim horyzoncie w Mikulczycach na Morawach, gdzie również datowana jest na wiek VIII. Trudno zatem jednoznacznie ustalić chronologię okazu z Haciek.

Kategorią znalezisk bardzo licznie reprezentowanych w warstwie pochodzącej z początków wczesnego średniowiecza są w Haćkach gliniane przeszliki, zachowane w całości lub fragmentarycznie, których łącznie znaleziono na terenie południowej części grodziska ponad 100.

Masowość znalezisk przeszlików na terenie grodziska w Haćkach sugerowałaby, że przędzenie wełny musiało być jednym z głównych zajęć kobiet w tym okresie, bądź też, że pełniły one specjalne, nieznane nam funkcje pozaużytkowe.

Skład całości zespołu zabytkowego z początków wczesnego średniowiecza z grodziska haćkowskiego wskazuje bowiem, że nie mamy tu raczej do czynienia z typowymi pozostałościami osadnictwa (brak narzędzi domowego użytku, militariów, szydeł kościanych, etc.). Wskazuje na to również wystąpienie w tej warstwie licznych drobnych przepalonych kości ludzkich. Nasuwa się zatem nieodparty wniosek, że gród w Haćkach w tej fazie osadniczej nie pełnił raczej roli miejsca stałego zamieszkania ani obiektu obronnego, ale był raczej miejscem odbywania rozmaitych obrzędów, również pogrzebowych i/lub miejsce wykonywania pewnych specyficznych, być może wiążących się z magią czy wierzeniami religijnymi, czynności. Być

może był to rodzaj „domu umarłych”, w którym spalane były, a następnie rozsypywane lub przechowywane w pojemnikach wykonanych z materiałów organicznych szczątki zmarłych przodków. Może przodkowie owi wyposażani byli – zgodnie z trudnym do odtworzenia rytuałem – w atrybuty czynności najwyżej wówczas wartościowanych i otoczonych magią – złotnictwa i tkactwa.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na wczesnosłowiańskie tzw. grodziska-świątynie z rejonu dorzecza Dniepru i Dźwiny, należące do grup kulturowych Kołoczin i Tuszemla-Bancerowszczina. Obiekty te, które pełnić miały właśnie ceremonialną, kultową funkcję, datowane są nawet na V w. n.e., a więc najprawdopodobniej jeszcze wcześniej niż omawiana tu wczesnośredniowieczna faza grodu w Haćkach. Być może zatem w tych właśnie świątynnych grodach wschodniosłowiańskich szukać należy inspiracji do tego, co u schyłku VI i na początku VII w. działo się na terenie wzgórka grodziskowego w Haćkach.

Natomiast miejscem zamieszkania było w tej fazie raczej dno kotliny, gdzie w czasie wykopalisk archeologicznych – o rozmiarach ograniczonych do niewielkich sondaży – znaleziono w odległości ok. 75 m na południowy-zachód od grodziska, w pobliżu zbocza doliny niewielkie owalne, nieckowato zagłębione w ziemię jamy (jedna z nich zbadana w całości, miała rozmiary w planie 1,6 x 2,5 m oraz 0,2 m głębokości), znane również z wielu innych stanowisk wczesnosłowiańskich i interpretowane najczęściej jako zagłębione w ziemię części naziemnych chat o lekkiej szalasowej konstrukcji.

*

Nieco później, w VII-VIII w. n.e., zanikają ślady intensywnego wykorzystywania wzgórka grodziskowego (jedynie pojedyncze fragmenty naczyń glinianych mogą być datowane na ten okres), natomiast powstaje wówczas niewielka osada na niewysokim garbie terenowym na dnie kotliny, na północny-wschód od grodziska (stanowisko 1A).

Z dwóch obiektów osadniczych z tej fazy jeden – o wymiarach w planie ok. 1,3 x 3,2 m i głębokości do 0,6 m – stanowił zagłębioną w ziemię centralną część prostokątnego budynku naziemnego z kamiennym paleniskiem, drugi zaś najprawdopodobniej pozostałość wolnostojącego paleniska i towarzyszącej mu płytkiej jamy pomocniczej. W obu przypadkach podstawą datowania jest zespół ceramiki naczyniowej – grubościennych jajowatych garnków i głębokich mis, w przeważającej większości ręcznie lepionych i sporadycznie górą obtaczanych, zdobionych w górnej partii brzuśców nieskomplikowanym ornamentem bruzd falistych i poziomych równoległych, a w jednym przypadku z krawędzią zdobioną odciskami palcowymi. Ceramika ta nawiązuje wyraźnie do naczyń znanych z grodziska z fazy datowanej na VI-VII w., stanowiąc wynik ewolucyjnego rozwoju starszych form. Naczynia takie określane są mianem typu Łuka Rajkowiecka.

*

W VIII-IX w. wzgórek grodziskowy staje się ponownie widownią intensywnej działalności ludzkiej, ale w odróżnieniu od okresu omawianego wcześniej tym razem przedmiotem zainteresowania staje się północna część grodziska. Na specjalnie przygotowanej, zniwelowanej platformie na północnym stoku grodziska usytuowane zostały wielkie paleniska o nieznanej funkcji, datowane na podstawie fragmentów rozgniecione go na miejscu wielkiego, górą obtaczanego naczynia o bardzo grubych ściankach na okres nie wcześniejszy, niż VIII w. Paleniska te miały postać rynnowatego zagłębienia o szerokości 2,3 m, głębokości do 0,6 m, wypełnionego ziemią intensywnie przewęgloną, węglami drzewnymi, rozłusowaną polepą, lekką gąbczastą szlaką w postaci brył, bądź w formie gruboziarnistego rumoszu oraz kamieniami polnymi, z których niektóre były rozłożone pod wpływem ognia lub wtopione w szlakę. Tuż nad dnem tego zagłębienia odkryto leżące bezładnie fragmenty zwęglonych bierwion, głównie dębowych i brzożowych.

*

Po kolejnej przerwie osadniczej, w XI wieku ponownie cała kotlina w Haćkach staje się przedmiotem intensywnych działań osadniczych. Osadnictwo obejmuje wówczas zarówno wysoko położone partie garbów terenowych na północ (stanowisko 1B) i południe (stanowisko 1C) od grodziska, jak i przypuszczalnie całe dno kotliny (stanowisko 1D). Formy obiektów mieszkalnych w tej fazie to zapewne zagłębione w ziemię kwadratowe w planie ziemianki o wym. 4 x 4 m z piecami w narożniku w partiach piaszczystych (jeden dobrze zachowany obiekt tego typu zbadano na terenie osady na stanowisku 1B). Ta interesująca forma obiektu wykazuje bardzo wyraźne nawiązania wschodniosłowiańskie, pojawiając się po raz pierwszy na terenie dorzeczy Dniestru, Prutu, Bohu i Seretu na pewno już w V w. n.e. i następnie rozprzestrzeniając się wraz z wędrownkami Słowian w starszych fazach wczesnego średniowiecza na rozległych terenach aż po Łabę i nasadę półwyspu Jutlandzkiego na zachodzie i Bałkany na południu. W późniejszym okresie, na który datowany jest obiekt z Haciek, ziemianki kwadratowe z piecami w narożnikach występują już tylko na obszarach lessowych południowo-wschodniej Polski, chociaż na terytorium np. Ukrainy utrzymywały się powszechnie przez całe średniowiecze, a nawet dłużej, trwając niemal do czasów współczesnych.

Badania sondażowe na dnie kotliny przyniosły odkrycia pojedynczych dołów posłupowych z tej fazy chronologicznej, możemy zatem sądzić, że znajdowały się tu nieokreślone bliżej formy naziemnych budowli o konstrukcji słupowej (stanowisko 1D). Natomiast na garbie terenowym zamykającym kotlinę od południa (stanowisko 1C) odkryto pozostałości kilku wolnostojących palenisk z tej fazy chronologicznej, o średnicach wynoszących od 1 do 2 m, z których najdalsze znajdowało się już na stoku garbu opadającym w

stronę przeciwną od grodziska, w kierunku południowo-wschodnim. Na terenie tej osady wystąpiły także dwie owalne płytkie jamy o wym. 2 x 3 i 2 x 5 m i głębokości wynoszącej do ok. 0,5 m, wypełnione ziemią zawierającą liczne fragmenty ceramiki z XI wieku oraz węgle drzewne, bryłki polepy i popękane w ogniu kamienie. Ponadto użytkowano w tym czasie również na przeciwległej krawędzi kotliny haćkowskiej jakieś bliżej nieokreślone jamy, zapewne o charakterze gospodarczym, które licznie wystąpiły na terenie osady 1B, ale ich zniszczenie współczesną działalnością ludzką uniemożliwia bliższe określenie ich form i funkcji. Jeden z zachowanych w całości obiektów miał znaczne rozmiary: ok. 2 x 4,8 m, w planie kształt prostokąta z zaokrąglonymi narożnikami i głębokość ok. 0,5 m. Określenie funkcji tego rodzaju obiektów jest trudne; mogły one stanowić zagłębione części większych naziemnych budynków, zapewne gospodarczych.

Na terenie wzgórka grodziskowego trwają wówczas intensywne prace, zapewne nieukończone, zmierzające do przystosowania wzgórza do pełnienia przez nie funkcji obronnej. Górna platforma zostaje poszerzona w partii wschodniej i północnej przez utworzenie ziemnych i kamiennych nasypów niwelacyjnych, co powoduje równocześnie ustromienie stoku wzgórza od tej strony oraz wykopana zostaje wewnętrzna fosa (?) od strony wschodniej. Podjęto również działania zmierzające do uzyskania niezależnego zaopatrzenia grodu w wodę. Nie można jednak stwierdzić z całą pewnością, czy intencją budowniczych było wykopanie studni sięgającej aż do warstw wodonośnych na poziomie niższym niż dno kotliny, czy też skonstruowano jedynie rodzaj cysterny, której zadaniem miało być gromadzenie wody deszczowej. Na ten ostatni zamiar wskazywałby gęsto ułożony kolisty w planie bruk kamienny odkryty w czasie badań wykopaliskowych w tej części grodziska na głębokości ok. 2 m od powierzchni. Chociaż ze względów technicznych dalsza eksploracja wykopaliskowa nie była możliwa, obecność tego bruku sugeruje, że nie było w tym miejscu rzeczywistej studni. W środkowej części grodziska powstają w tym czasie duże, koliste w planie jamy zasobowe (zbadano jedną z nich o średnicy 2,7 m i głębokości 2,7 m od dzisiejszej powierzchni grodziska). Na wschodniej krawędzi grodziska wzniesiona zostaje jakaś nieokreślona bliżej konstrukcja obronna, wspierana masywnymi słupami o średnicy co najmniej 0,3 m, zagłębionymi na ok. 2,4 m od dzisiejszej powierzchni ziemi. Natomiast w części południowej na krawędzi grodziska, w strefie wyniesionej już uprzednio nieco ponad środkową część grodziska w związku z zaleganiem tu opisywanych wyżej nawarstwień z wczesnej epoki żelaza i ze starszych faz wczesnego średniowiecza, zostaje usypany niski wał ziemny, zawierający luźno obecnie rozsypane kamienie, ale bez śladów jakichkolwiek konstrukcji drewnianych. Pomimo znacznego wysiłku włożonego w te przedsięwzięcia budowlane, można sądzić, że nie zostały one ukończone, bowiem od strony północnej i zachodniej brak jest jakichkolwiek umocnień czy konstrukcji

obronnych, a umocnienia od strony południowej nie mogły pełnić rzeczywistej funkcji obronnej. Można by co najwyżej przyjąć, że grodzisko zostało otoczone jakąś lekką i nie pozostawiającą śladów archeologicznych konstrukcją płotową, a obronność zapewnić miała chroniącym się za nią mieszkańcom sama stromość stoków wzgórza.

Z fazy XI-wiecznej pochodzą narzędzia żelazne i nieliczne militaria znalezione na terenie grodziska oraz osady na niewysokim garbie terenowym na dnie kotliny (stanowisko 1A), gdzie odkryto też wykładane kamieniami palenisko kuźnicze, a wokół niego fragmenty żuzli żelaznych i fragmenty ścian dymarkowych. Narzędzia te to nożyce, sierpy, noże, rak, gwoździe, a militaria – siekiera i grot strzały. Znacznie uboższe, niż w początkach wczesnego średniowiecza są natomiast znaleziska ozdób i części stroju z tej fazy, ograniczające się do kabłączka skroniowego i dwóch zapinek podkowiastych.

Chociaż wkrótce potem gród w Haćkach przestaje chyba pełnić jakiejkolwiek ważne funkcje obronne, a centrum obronności tego regionu przenosi się do odległego o ok. 6 km grodu w Bielsku Podlaskim, to jednak sporadyczne wykorzystywanie wzgórka grodziskowego i otaczającej go kotliny mogło mieć miejsce jeszcze w XII, XIII a nawet XIV wieku, o czym świadczą pojedyncze znaleziska ceramiki z tych okresów, zwłaszcza we wschodniej partii wzgórza oraz na terenie osady na wale zamykającym kotlinę od północy (osada na stanowisku 1B).

Literatura:

Kobylińska U. i Z. Kobyliński 2003. Wczesnośredniowieczna ziemianka z Haciek na Podlasiu.

Przyczynek do zagadnienia relacji kulturowych między Słowiańszczyzną wschodnią i zachodnią, [w:] *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*, M. Dulnicz (red.), s. 293-302. Warszawa – Lublin.

Kobyliński, Z. 1987. Haćki, woj. białostockie, *Informator Archeologiczny. Badania 1986*, s. 126-127.

Kobyliński, Z. 1988. Haćki, woj. białostockie, *Informator Archeologiczny. Badania 1987*, s. 145-146.

Kobyliński, Z. 1989. Haćki, woj. białostockie, *Informator Archeologiczny. Badania 1988*, s. 98.

Kobyliński, Z. 1990. Early medieval hillforts in Polish lands in the 6th to the 8th centuries: problems of origins, function, and spatial organization, [w:] *From the Baltic to the Black Sea. Studies in medieval archaeology*, D. Austin, L. Alcock (ed.), s. 147-156. London.

Kobyliński, Z. 1990. Chronologia osadnictwa w Haćkach na Podlasiu: przesłanki archeologiczne i radiowęglowe, *Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Geochronometria* 6: 165-173.

Kobyliński, Z. i Z. Hensel 1993. Imports or local products? Trace element analysis of copper-alloy artefacts from Haćki, Białystok Province, Poland, *Archaeologia Polona* 31: 129-140.

- Kobyliński, Z. i W. Szymański** 2005. Pradziejowe i wczesnośredniowieczne osadnictwo w zespole kemów w Haćkach, [w:] J. B. Faliński i in., Haćki. Zespół przyrodniczo-archeologiczny na Równinie Bielskiej, Białowieża – Warszawa, s. 43-74.
- Szymański, W.** 1968. Haćki, pow. Bielsk Podlaski, *Informator Archeologiczny. Badania 1967*, s. 217-218.
- Szymański, W.** 1970. Sprawozdanie z badań sondażowych grodziska w Haćkach, pow. bielski, przeprowadzonych w 1967 r., *Rocznik Białostocki* 9 (1968-1969): 388-392.
- Szymański, W.** 1971. Haćki, pow. Bielsk, *Informator Archeologiczny. Badania 1970*, s. 168-169.
- Szymański, W.** 1972. Haćki, pow. Bielsk Podlaski, *Informator Archeologiczny. Badania 1971*, s. 174-175.
- Szymański, W.** 1973. Haćki, pow. Bielsk Podlaski, stan 1. *Informator Archeologiczny. Badania 1972*, s. 184-185.
- Szymański, W.** 1973. Uroczysko w ziemi bielskiej, *Z otchłani wieków* r. 39, nr 4, s. 255-260.
- Szymański, W.** 1976. Wstępne sprawozdanie z badań wykopaliskowych w Haćkach koło Bielska Podlaskiego przeprowadzonych w latach 1970-1973, *Rocznik Białostocki* 13: 487-493.
- Szymański, W.** 1983. Beiträge zum Problem der Entstehung von Burgen bei den Slawen, *Archaeologia Polona* 21-22: 89-104.

Część II. Program długoterminowej ochrony i prezentacji kompleksu stanowisk archeologicznych w Haćkach

1. Wartości kompleksu stanowisk w Haćkach z punktu widzenia archeologii

- zachowany krajobraz archeologiczny: stanowiska archeologiczne widoczne w krajobrazie jako wyraziste formy terenowe, którym można przypisać własną historię;
- skomplikowana biografia kulturowa: wiele faz osadnictwa i wykorzystywania tego obszaru w pradziejach i wczesnym średniowieczu;
- zróżnicowanie funkcjonalne stanowisk wchodzących w skład kompleksu (gród obronny, świątynia pogańska (?) i miejsce sprawowania obrzędów pogrzebowych, osiedla ludzkie, kurhany);
- unikatowe formy wykorzystywania tego terenu w pradziejach i wczesnym średniowieczu, nieznane z żadnego innego stanowiska archeologicznego na terenie Polski (zwłaszcza we wczesnej epoce żelaza i starszych fazach wczesnego średniowiecza);
- unikatowe zabytki ruchome odkryte w czasie badań wykopaliskowych, zwłaszcza ozdoby metalowe;
- wartość naukowa (informacyjna): możliwość uzyskania odpowiedzi na kluczowe dla dziejów Polski i nierozwiązane dotąd problemy badawcze (zwłaszcza związane z etnogenezą Słowian)

2. Diagnoza stanu obecnego i predykcja zagrożeń

A. Mocne strony kompleksu stanowisk z punktu widzenia atrakcyjności turystycznej:

- przede wszystkim połączenie walorów historycznych (stanowiska archeologiczne, tradycyjna zabudowa drewniana wsi, krzyże przydrożne) i przyrodniczych (wzgórza kemowe – rzeźba polodowcowa, unikatowa szata roślinna);
- możliwość połączenia odwiedzin w Haćkach z zapoznaniem się z innymi atrakcjami okolicy (znajdującymi się m.in. w takich miejscowościach, jak Bielsk Podlaski, Rajsk, Koźliki, czy Strabla, w odległości nie większej, niż ok. 10 km od Haciek).

B. Elementy dysharmonizujące krajobraz archeologiczny:

- linia elektryczna przechodząca przez kotlinę
- staw wykopany w końcu lat 1980-tych
- silosy betonowe na skraju wsi

- wysypisko śmieci na terenie położonym na zachód od wsi (na skraju kotliny, w której znajduje się grodzisko)

C. Słabe strony kompleksu stanowisk archeologicznych z punktu widzenia ochrony konserwatorskiej i prezentacji:

- brak możliwości zrozumienia poszczególnych elementów krajobrazu archeologicznego bez objaśnienia i interpretacji
- brak bezpośredniej ochrony kompleksu stanowisk (dozoru, ogrodzenia obszaru chronionego)
- brak infrastruktury turystycznej (ośrodka informacji, parkingu dla samochodów, toalety, koszy na śmieci, usług gastronomicznych i możliwości noclegowych)
- obecność współczesnych elementów dysharmonizujących krajobraz archeologiczny

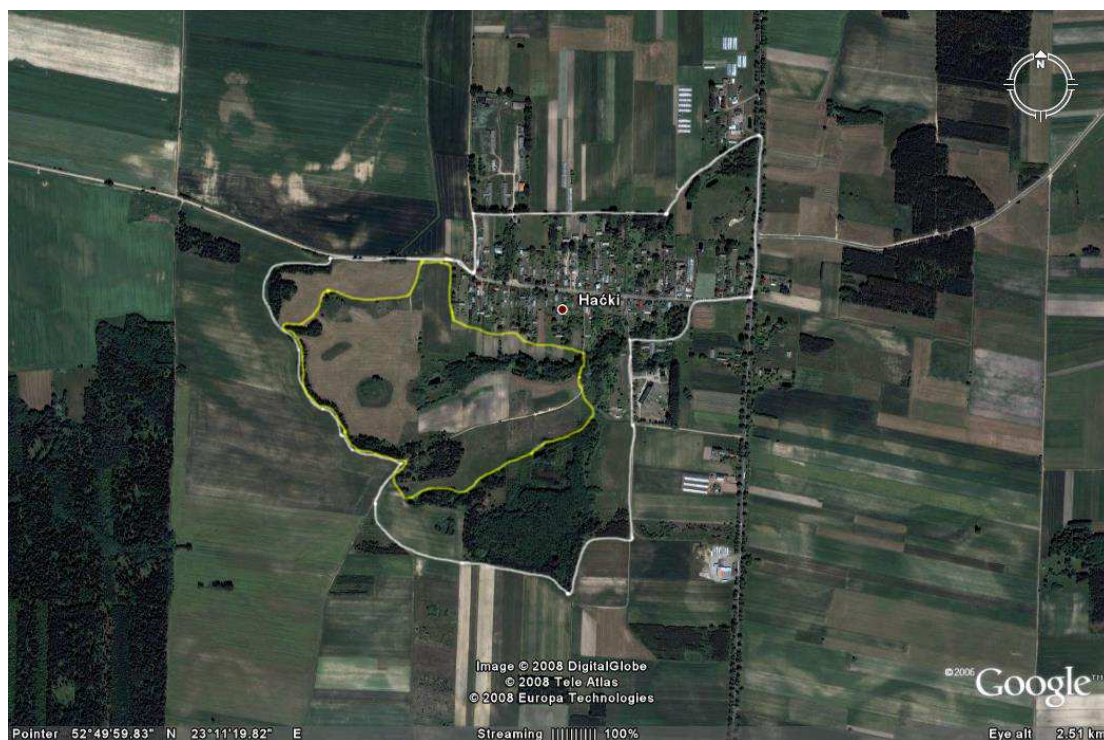
D. Zagrożenia:

- nadmierny i nieukierunkowany ruch turystyczny (zwłaszcza wspinanie się po zboczach grodziska powodujące erozję stoków)
- działalność poszukiwaczy skarbów;
- działalność rolnicza, zwłaszcza na garbie terenowym na południe od grodziska (po obu stronach tzw. Zagumiennej Drogi) oraz na terenie położonym na zachód od skraju wsi;
- kopanie dołów na ziemniaki na garbie na północ od grodziska (wzdłuż drogi do Rajska)
- jeżdżenie ciężkim sprzętem po podmokłym dnie kotliny, powodujące powstawanie głębokich kolein

3. Propozycje dotyczące ochrony i prezentacji wartości archeologicznych kompleksu stanowisk w Haćkach:

A. Obszar, który winien być objęty ochroną i strefy zróżnicowanych reżimów ochronnych

Ochroną krajobrazu winien być objęty znaczny obszar, obejmujący zarówno samą wieś, jak i całą kotlinę położoną na zachód od wsi. W całej tej strefie winny obowiązywać rygory związane z wprowadzaniem nowej zabudowy. Natomiast ścisłą ochroną substancji archeologicznej winna być objęta kotlina – w tym przypadku ścisłe rygory ochronne winny dotyczyć nie tylko zakazu zabudowy, ale także zakazu orki, wszelkich prac ziemnych, składowania odpadów, używania ciężkiego sprzętu do prac rolniczych, etc.



Haćki: kolorem białym zaznaczono obszar, w którego obrębie krajobraz powinien być chroniony; kolorem żółtym - strefę ochrony stanowisk archeologicznych



Haćki: kolorem żółtym zaznaczono główne obszary występowania obiektów archeologicznych

B. Mechanizmy prawne i administracyjne

Najbardziej stosownym mechanizmem prawnym, który winien zostać wykorzystany przy organizacji ochrony i prezentacji walorów zabytkowych kotliny położonej na zachód od wsi Haćki, wydaje się być przewidziana *Ustawą z dn. 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* możliwość utworzenia parku kulturowego (art. 7 pkt 3). Zgodnie z przepisem art. 16 tej ustawy „rada gminy, po zasięgnięciu opinii wojewódzkiego konserwatora zabytków, na podstawie uchwały, może utworzyć park kulturowy w celu ochrony krajobrazu kulturowego oraz zachowania wyróżniających się krajobrazowo terenów z zabytkami nieruchomymi charakterystycznymi dla miejscowej tradycji budowlanej i osadniczej”. W uchwale takiej rada gminy “określa nazwę parku kulturowego, jego granice, sposób ochrony, a także zakazy i ograniczenia” prowadzenia robót budowlanych oraz działalności przemysłowej, rolniczej, hodowlanej, handlowej lub usługowej. Wójt gminy, w uzgodnieniu z wojewódzkim konserwatorem zabytków, sporządza plan ochrony parku kulturowego, który wymaga zatwierdzenia przez radę gminy, a rada gminy w celu realizacji zadań związanych z ochroną parku kulturowego rada gminy może utworzyć jednostkę organizacyjną do zarządzania parkiem.

C. Działania naprawcze o charakterze doraźnym i długofalowym

1. Naprawy doraźne:

- usunięcie wysypiska śmieci na skraju kotliny (od strony wsi);
- zasypanie ewentualnych nowych dołów na ziemniaki na wale terenowym równoległym do drogi do Rajska;
- przywrócenie pierwotnego ukształtowania niskiego wału na południowym skraju górnej płaszczyzny grodziska (Góry Zamkowej) – nadsypanie zapadlisk w miejscach wykopów archeologicznych;
- likwidacja sztucznego stawu we wschodniej części kotliny;
- przywrócenie tradycyjnego, ograniczonego ilościowo wypasu owiec, kóz, koni i krów, w liczbie nie większej niż około 20 zwierząt.

2. Naprawy niezbędne do wykonania w dłuższej perspektywie czasowej:

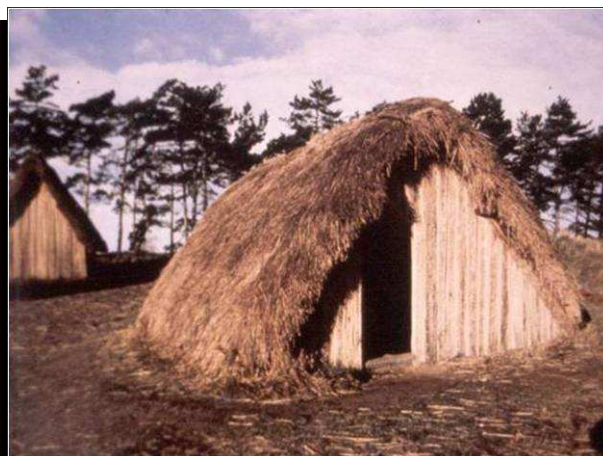
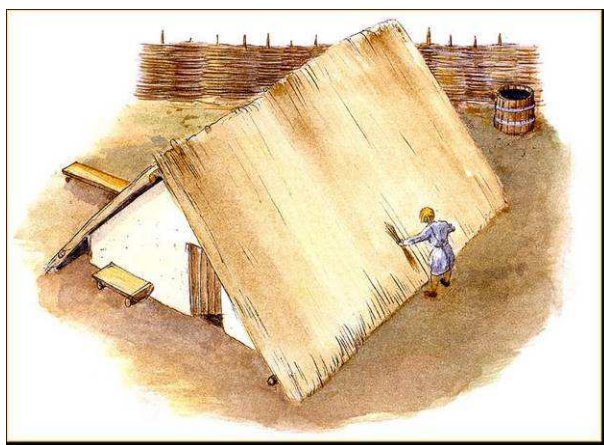
- przesunięcie linii elektrycznej poza kotlinę;
- odtworzenie pierwotnej morfologii obszaru eksploatacji piasku na skraju wsi;
- wyłączenie spod uprawy pól ornych i ogródków na skraju wsi oraz na wale terenowym położonym na południe od kotliny (po obu stronach tzw. Zagumiennej Drogi);
- rozebranie silosów betonowych na skraju wsi.

D. Rekonstrukcje obiektów archeologicznych

1. Rekonstrukcje na terenie otaczającym grodzisko

wzniesienie rekonstrukcji obiektów archeologicznych na obszarach uprzednio przebadanych archeologicznie:

- a.** kwadratowe ziemianki wczesnośredniowieczne z XI w. na garbie terenowym wzdłuż drogi do Rajska (dochodzącym do pagórka Betłah)
- b.** chaty półziemiankowe ze starszych faz wczesnego średniowiecza na niskim garbie terenowym na dnie kotliny, między pagórkiem grodziskowym a pagórkiem Betłah
- c.** podwójna palisada na dnie kotliny od strony zachodniej
- d.** wioska z młodszego okresu lateńskiego na garbie terenowym na południe od kotliny (przy tzw. Zagumiennej Drodze)



Przykłady możliwości rekonstrukcji chat ziemiankowych z okresu wczesnego średniowiecza

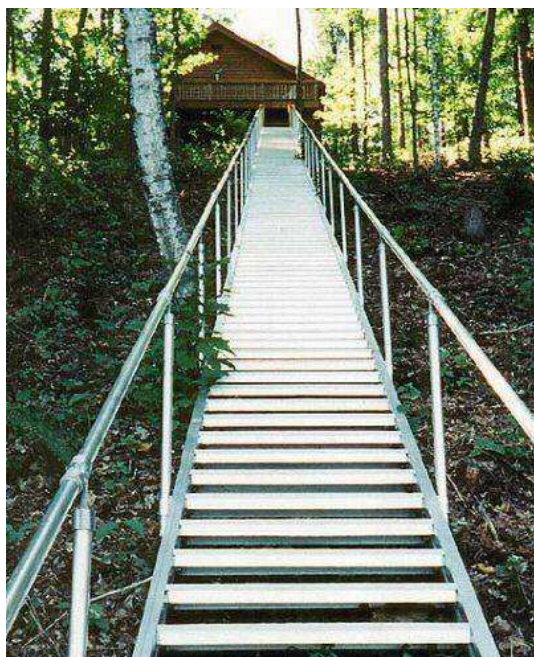
2. Ewentualne rekonstrukcje na terenie grodziska (Góry Zamkowej)

Ewentualne rekonstrukcje na terenie samego pagórka grodziskowego mogą być wzniesione tylko pod warunkiem wzniesienia konstrukcji umożliwiającej turystom wejście na górną płaszczyznę grodziska bez wspinania się po jego stoku, który jest stromy, narażony na erozję i nieprzebadany archeologicznie; taka lekka konstrukcja, o nachyleniu ok. 60 stopni, mogłaby być wykonana z metalu - aluminium i musiałaby być jedynie oparta na stoku – istnieją dostępne takie rozwiązania konstrukcyjne, zob. np.

<http://www.pacharbordistr.com/ph/index.asp?fuseaction=home.5p>

<http://www.metalcraftdocks.com/stairs.htm>

<http://www.eurotech.opole.pl/oferta/drabiny/schody.htm>



Przykłady aluminiowych schodów spoczywających bezpośrednio na zboczu ziemnym

Inne rozwiązanie, to wykonanie schodni z drewna, leżącej bezpośrednio na stoku, bez wkopywania w stok żadnych słupów. Takie rozwiązania są często stosowane w przypadku stanowisk archeologicznych, np. w Kernave na Litwie.



Przykład drewnianych schodów spoczywających bezpośrednio na zboczu ziemnym

Budowa schodni aluminiowej lub drewnianej miałaby dodatkową zaletę możliwości ograniczenia ruchu turystycznego na górnej platformie grodziska poprzez ułożenie tam niewielkiego (nie większego, niż ok. 3 m szerokości i 5 m długości w kierunku środka grodziska) pomostu obserwacyjnego ograniczonego barierkami, dostępnego bezpośrednio ze schodów. Z takiego pomostu możliwa byłaby obserwacja zarówno elementów rekonstrukcji

obiektów archeologicznych, jak i cennej przyrodniczo roślinności. Pomost taki mógłby być oparty na słupach wbitych w ziemię w miejscach uprzednio przebadanych, bądź też (zwłaszcza w przypadku pomostu metalowego) mógłby leżeć bezpośrednio na ziemi.



Przykłady drewnianych pomostów obserwacyjnych

Negatywną stroną opisanej konstrukcji jest jej negatywny wpływ wizualny na percepcję krajobrazu kotliny haćkowskiej. Ograniczenie agresywności wizualnej tej konstrukcji można byłoby uzyskać poprzez:

- pomalowanie konstrukcji na kolor ciemnozielony (trawiasty);
- usytuowanie jej nie od strony najczęściej obserwowanej przez turystów (czyli nie od strony północno-wschodniej), ale od strony, która zasadniczo jest nigdy nie obserwowana (czyli od zachodu)

W przypadku wzniesienia takiej konstrukcji schodowej możliwe byłoby utworzenie ewentualnych rekonstrukcji obiektów archeologicznych na terenie grodziska:

- a. fragment palisady i ławy kamiennej z wczesnej epoki żelaza na południowej krawędzi górnej platformy grodziska

- b.** wielkie palenisko ze starszych faz wczesnego średniowiecza w północnej części grodziska na obniżeniu terenowym
- c.** wielki zbiornik na wodę w północnej części grodziska.

Jeśli natomiast nie zostałaby wzniesiona opisana wyżej konstrukcja schodowa, to należałoby w ogóle zakazać wstępu na teren grodziska.

Kolejny element umożliwiający zwiedzającym obserwację kotliny, to ewentualna wieża obserwacyjna, zbudowana z drewna, która mogłaby być usytuowana na szczycie pagórka na zachodnim skraju wsi, na północny-wschód od grodziska.

E. Ośrodek informacji turystycznej

Ośrodek informacji turystycznej powinien zostać zorganizowany w budynku dawnej klubokawiarni w centrum wsi, w pobliżu sklepu. W tym miejscu możliwe jest też parkowanie samochodów.

Ośrodek powinien zawierać:

1. stałą wystawę przedstawiającą walory geologiczne, archeologiczne i botaniczne i Haciek (natomiast ekspozycja dotycząca wartości etnograficznych powinna znajdować się w chacie drewnianej położonej na początku wsi, od strony wjazdu z szosy białostockiej); wystawa powinna obejmować:

a. plansze z:

- fotografiami przedstawiającymi przebieg wykopalisk, odkryte obiekty nieruchome i zabytki ruchome
- rekonstrukcjami rysunkowymi wyglądu kotliny położonej na zachód od wsi w różnych okresach pradziejów i wczesnego średniowiecza
- fotografiami i rycinami ukazującymi roślinność kotliny
- schematami objaśniającymi procesy powstawania rzeźby polodowcowej, a zwłaszcza pagórków kemowych

b. wybrane zabytki archeologiczne znalezione na terenie kotliny (oryginały i/lub kopie).

2. Punkt sprzedaży biletów wstępu na teren rezerwatu (wraz z biletem turysta powinien otrzymywać w ramach ceny wstępu plan rezerwatu z naniesionymi obiektami, które mogą być odwiedzane).

3. Punkt sprzedaży publikacji popularno-naukowych, widokówek, pamiątek regionalnych.

4. Punkt gastronomiczny (program minimum: napoje gorące i zimne, pieczywo cukiernicze; w miarę możliwości także proste potrawy gorące, najlepiej o charakterze regionalnym); przed klubokawiarnią powinny znajdować się drewniane stoły i ławy przeznaczone do spożywania posiłków.



Przykład ław drewnianych, które mogłyby być ustawione w miejscu piknikowym przed ośrodkiem informacji turystycznej

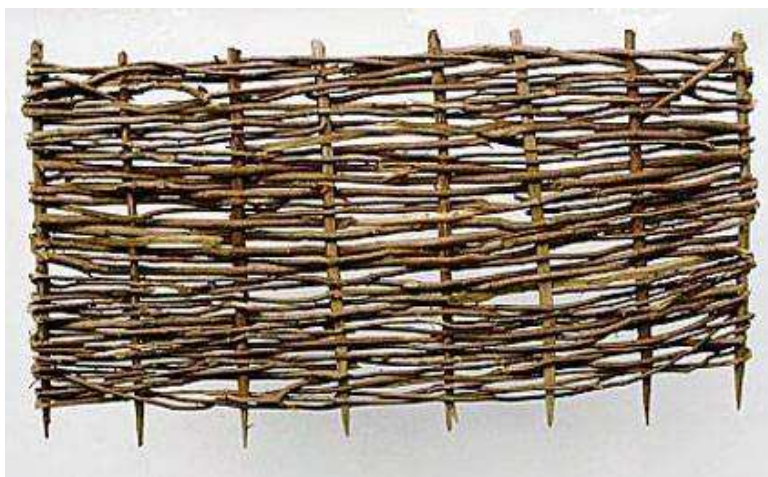
5. Toalety i kosze na odpadki

F. Wstęp na teren rezerwatu i poruszanie się po terenie

1. Ogrodzenie i pobieranie opłat

Optymalnym rozwiązaniem byłoby ogrodzenie terenu rezerwatu. Umożliwiłoby to wprowadzenie ochrony i dozoru, kontrolę ruchu turystycznego, a także pobieranie opłat za wstęp.

Trudnym problemem, który wymagałby jednak rozstrzygnięcia, byłoby znalezienie takiej formy ogrodzenia, która byłaby skuteczna, a jednocześnie nie byłaby agresywna wizualnie i nie działałaby dysharmonizująco na krajobraz. W moim przekonaniu musiałby to być niski płot drewniany, najlepiej nawiązujący do dawnych wzorców etnograficznych, a mianowicie płot plecionkowy z plecionką pionową, poziomą lub ukośną.





Przykłady płotów plecionkowych

Taki płot jednak nie stwarzałby skutecznej zapory przed osobami, które chciałyby go sforsować, wymagałby też częstej (ale niezbyt skomplikowanej i kosztownej) konserwacji. Ciężar ochrony przenosi się wówczas na ciągły dozór ludzki. Takie rozwiązanie ma dobre i złe strony. Zakładając, że równocześnie dozór musiałyby sprawować co najmniej dwóch strażników, oznacza to sześć osób zatrudnionych w ciągu doby, a biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia urlopu wypoczynkowego, oznacza to zapewne siedem etatów. Do tego doliczyć należy co najmniej dwie osoby zatrudnione w Centrum Informacji Turystycznej i co najmniej jedną w dziale etnograficznym, daje to 10 pełnych etatów, a w skali roku oznacza wydatek rzędu $10 \text{ osób} \times 12 \text{ m-cy} \times 2000 \text{ zł} = 240\,000 \text{ zł}$.

W związku z tym, że niemożliwe byłoby oczekiwanie większej frekwencji, niż ok. 10 000 osób rocznie (30 osób dziennie, co jest i tak założeniem optymistycznym), aby zrównoważyć ten wydatek, cena biletów wstępu musiałaby wynosić 24 zł, co byłoby ceną znacznie powyżej oczekiwań turystów i ich gotowości ponoszenia opłat.

Cena biletu normalnego dla dorosłego turysty powinna wynosić ok. 4-6 zł, przy cenie biletu rodzinnego dla 4-osobowej rodziny – 10 zł. Nie ma zatem możliwości, aby utrzymać obsługę rezerwatu wyłącznie z opłat za bilety. Oczywiście pewne dodatkowe dochody można byłoby uzyskać z działalności gastronomicznej i sprzedaży publikacji i pamiątek, ale nadal nie wydaje się możliwe samofinansowanie rezerwatu, zwłaszcza, że wynagrodzenia za pracę nie byłyby przecież jedynymi kosztami utrzymania rezerwatu (ogrzewanie budynków, energia elektryczna, woda, wywóz nieczystości, etc.).

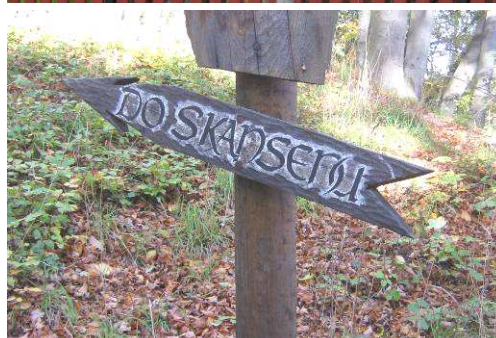
Z drugiej strony, stworzenie stabilnych miejsc pracy dla 10 osób byłoby niezwykle cenne z punktu widzenia likwidacji bezrobocia.

Wydaje się, że – poza oczywistymi dotacjami z budżetu gminy – środków na realizację projektu należałoby szukać w uruchomieniu dodatkowej działalności turystycznej o charakterze restauracyjno-hotelowym, usytuowanej na terenie budynków po dawnym PGR.

Stały dozór 24-godzinny wymaga również przygotowania jakiegoś pomieszczenia, w którym strażnik mógłby przebywać w godzinach nocnych. Wydaje się, że jedynym rozwiązaniem byłoby przebywanie strażnika w jednej ze zrekonstruowanych chat ziemiankowych

2. Sposób poruszania się turystów po terenie rezerwatu

W celu zachęcenia turystów do odwiedzenia rezerwatu, konieczne jest wprowadzenie jakiejś formy informacji, usytuowanej w miejscu często odwiedzanym, a więc przede wszystkim przy głównej drodze prowadzącej z Bielska Podlaskiego do Białegostoku. Należałoby tam umieścić znaki naprowadzające, o prostej i czytelnej formie, sugerującej jednak od razu, że turysta ma możliwość zapoznania się z obiektem archeologicznym. Istnieje cała gama możliwych form tego rodzaju znaków:





Przykłady znaków naprowadzających na stanowisko archeologiczne udostępnione do zwiedzania

Jedną z najtrudniejszych kwestii wymagających rozwiązania jest sposób poruszania się turystów po terenie samego rezerwatu. Z jednej bowiem strony ruch turystyczny powinien zostać skanalizowany, tak aby nie stwarzał zagrożenia „zadeptania” delikatnych powierzchni stanowisk archeologicznych; z drugiej jednak wprowadzenie jakiegokolwiek formy wyznaczonych ścieżek czy dróg wpłynie negatywnie na wizualną percepcję krajobrazu kotliny.

Jedyną w moim przekonaniu dopuszczalna forma wyznaczenia dróg to ułożenie pomostów z desek, praktykowane bardzo często w całym świecie na terenie rezerwatów przyrody i parków narodowych. Taka forma nie wpłynie oszpecająco na krajobraz, wymagać jednak będzie stałej konserwacji.

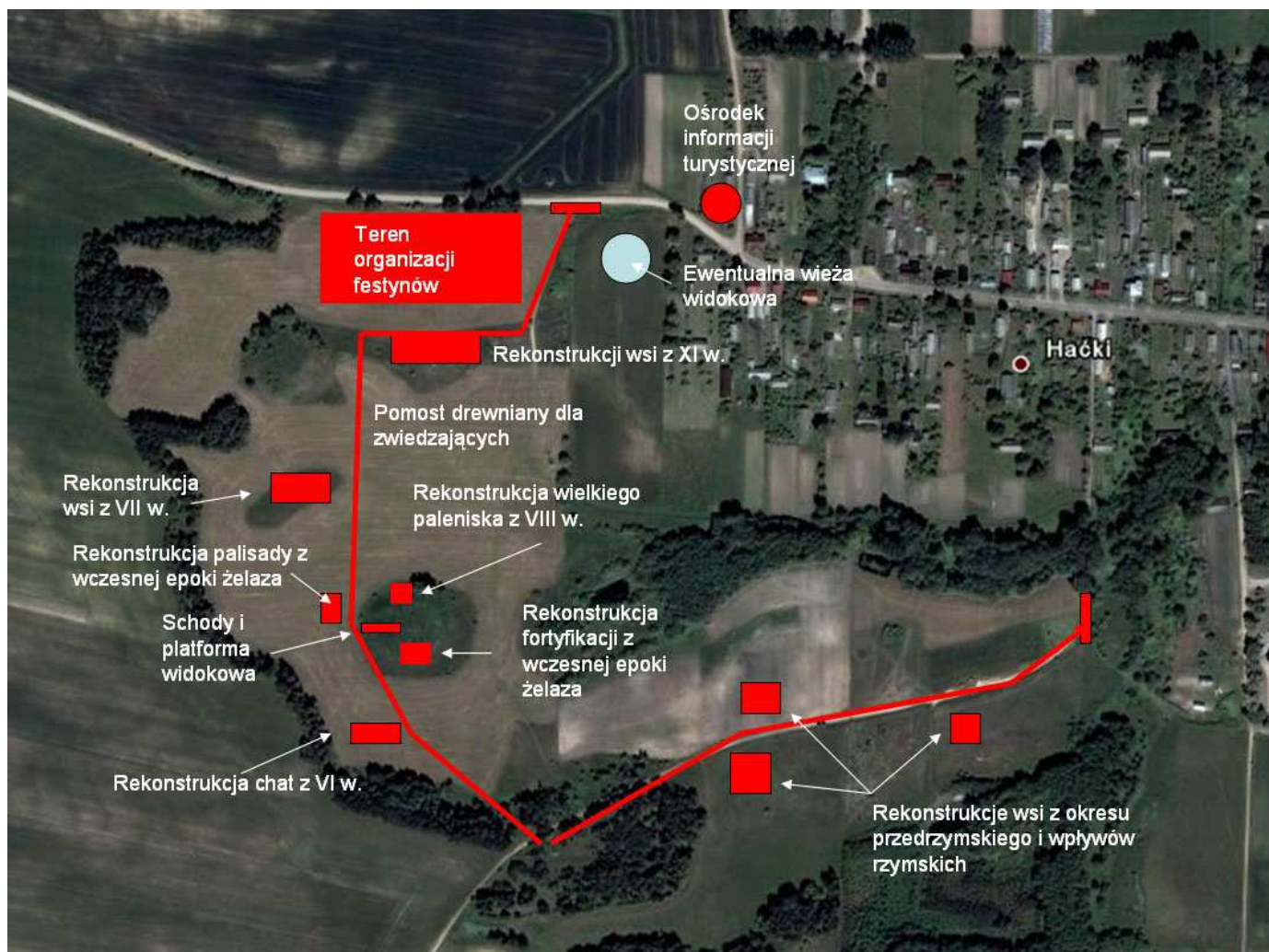




Przykłady drewnianych pomostów stosowanych w parkach narodowych i rezerwatach przyrodniczych

G. Imprezy plenerowe: festyny archeologiczno-etnograficzne i widowiska historyczne

Obszar położony pomiędzy drogą z Haciek do Rajska a garbem terenowym zmierzającym w kierunku pagórka Betłah jest znakomitym terenem, który może być wykorzystany do organizacji plenerowych imprez masowych o charakterze festynów. Jest to bowiem obszar płaski i nie zawiera pod ziemią substancji zabytkowej. Można więc na tym terenie wznosić prowizoryczne stragany, stanowiska poszczególnych presterów i sprzedawców oraz organizować np. pokazy tańców ludowych czy walk rycerskich. Takie imprezy mogłyby być organizowane od maja do września włącznie, np. raz w miesiącu, stanowiąc kolejne źródło dochodów.



Proponowane rozmieszczenie rekonstrukcji i elementów zagospodarowania turystycznego na terenie kotliny w Haćkach

4. Warunki ekonomiczne, społeczne i prawne realizacji programu oraz spodziewane efekty

Możliwość realizacji powyżej przedstawionych propozycji uzależnione są przede wszystkim od postaw społecznych mieszkańców wsi Haćki. Musieliby oni bowiem zaakceptować istnienie parku kulturowego i podjąć starania na rzecz jego utrzymania w stanie atrakcyjnym dla turystów. Mam tu na myśli nie tylko powstrzymanie się od orki na terenach, które weszłyby w skład parku, ale przede wszystkim dbałość o tradycyjną architekturę drewnianą, która stanowi jeden z najważniejszych elementów kompleksowego produktu turystycznego, który wieś ma do zaoferowania.

Warunki ekonomiczne realizacji projektu wydają się być w chwili obecnej łatwiejsze do spełnienia, ze względu na możliwości uzyskania rozmaitych funduszy unijnych, przeznaczanych właśnie na ochronę i uwydatnienie wartości krajobrazowych. W ostatnich latach podejmuje się

tego typu przedsięwzięcia, uzyskując na ich realizację spore środki zagraniczne, wystarczy tu wymienić działania na terenie grodziska na Zawodziu w Kaliszu, gdzie wzniesiono rekonstrukcję kosztem ponad 6 mln zł, czy budowę pawilonów wystawowych i rekonstrukcji na terenie tzw. karpackiej Troi w Trzcinicy na Podkarpaciu za kwotę ponad 8 mln zł.

Rezultaty realizacji opisanego wyżej programu mogą być niezwykle ważne zarówno dla miejscowej ludności, jak i dla całego regionu, jak czynnik zrównoważonego rozwoju. Utworzenie około dziesięciu etatów, zyski z działalności gastronomicznej i hotelarskiej, to korzyści ekonomiczne. Poprawa estetyki krajobrazu, lepsza jakość życia, poczucie znaczenia i wartości stron rodzinnych, to nieocenione korzyści społeczne, a wzrost zainteresowania archeologią, etnografią czy przyrodą, to równie nieocenione korzyści edukacyjne.

Warto zauważyć, że produkt turystyczny Haciek może być powiązany z atrakcjami oferowanymi przez inne miejscowości położone w pobliżu wsi (w promieniu ok. 10 km), takie jak grodzisko, ratusz, drewniana zabudowa rynku, pozostałości cmentarza żydowskiego i zabytkowe cerkwie w Bielsku Podlaskim, cerkiew i miejsce martyrologii w Rajsku, krajobraz doliny Narwi w Płoskach, grodzisko w Zajączkach, dwór w Strabli, cerkiew i kurhany w Koźlikach. Daje to możliwość opracowania tras pieszych i rowerowych dla turystyki kwalifikowanej, wychodzących np. z Bielska Podlaskiego.